

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21. lutego 2013 roku Ochrona (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej zwana także: Ochrona (...)) wystąpiła przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (dalej zwanej też: (...)) o zapłatę kwoty 11.743,06 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od kwot:

- 7.137,94 zł od dnia 18. września 2012 roku do dnia zapłaty,
- 4.605,12 zł od dnia 16. października 2012 roku do dnia zapłaty

oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż dochodzona kwota stanowi wynagrodzenie należne jej od pozwanej za świadczone usługi ochrony mienia w formie bezpośredniej ochrony fizycznej na terenie placu budowy w B., gm. K., działka nr (...). Dodała, że pozwana uchyliła się od zapłaty wynagrodzenia składając oświadczenie o potrąceniu wierzytelności powódki z wierzytelnością rzekomo przysługującą pozwanej względem powódki z tytułu naprawienia szkody wywołanej kradzieżą dwóch urządzeń należących do pozwanej z terenu budowy ochranianego przez powódkę. Powódka wskazała, iż złożone przez pozwaną oświadczenie o potrąceniu jest bezskuteczne z uwagi na postanowienie łączącej strony umowy, zgodnie z którym dla skuteczności oświadczenia o potrąceniu wymagana jest zgoda powódki (pozew, k. 2-7).

W dniu 28. lutego 2013 r., wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNc 1980/13, k. 79). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 12. marca 2013 r. (k. 85).

W dniu 26. marca 2013 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. złożyła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana uzasadniając swoje stanowisko podniosła zarzut nienależytego wykonania umowy przez powódkę. Podniosła, że w czasie trwania umowy doszło do kradzieży urządzeń należących do pozwanej, które znajdowały się na terenie chronionego obiektu, w wyniku czego pozwana poniosła szkodę w wysokości 21.977,91 zł. Wskazała także na rażące niedbalstwo po stronie powodowej, która mimo ciążącego na niej obowiązku nie zadbała o oświetlenie na terenie budowy. Ponadto podniosła, że powódka nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do stanu ogrodzenia, jak również umiejscowienia sprzętu czy też innych elementów na placu budowy (sprzeciw, k. 89 – 92).

Strona powodowa wniosła o przyznanie Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W., powołując się na zawartą z ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Odpis pisma został ubezpieczycielowi doręczony w dniu 11. czerwca 2013 r. (k. 156). Towarzystwo (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. nie wstąpiła do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 19. czerwca 2012 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (zleceniodawca) zawarła z Ochrona (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (zleceniobiorca) umowę nr (...) o wykonanie usług ochrony w formie bezpośredniej ochrony fizycznej. Przedmiotem umowy była całodobowa ochrona mienia znajdującego się na placu budowy w B. przy Działce nr (...) w gminie K.. Zleceniodawca zobowiązał się do zapewnienia niezbędnego przygotowania terenu chronionego obiektu dla prawidłowego pełnienia przez zleceniobiorcę obowiązków ochrony powierzonego mienia poprzez zapewnienie zabezpieczenia w postaci ogrodzenia oraz, w przypadku uzyskania takiej możliwości, oświetlenia, a także zapewnienie podstawowych wymogów zabezpieczenia pomieszczeń znajdujących się na terenie obiektu (§3 ust. 1 umowy). Ponadto zleceniodawca zobowiązał się do składowania drobnego sprzętu, w tym elektronarzędzi w kontenerach magazynowych, zaś maszyn budowlanych

w bezpośredniej bliskości pomieszczenia agenta ochrony oraz do właściwego zabezpieczenia samochodów i maszyn budowlanych w sposób utrudniający dokonanie czyni przestępczego (§3 ust. 5 i 6 umowy). Zleceniobiorca zastrzegł w umowie prawo do składania pisemnych wniosków do zleceniodawcy dotyczących właściwego zabezpieczenia mienia, na które to wnioski zleceniodawca miał odpowiadać w tym samym trybie (§3 ust. 7 umowy). Strony ustaliły, że szczegółowy zakres czynności agentów ochrony będzie zawarty w Instrukcji Ochrony Obiektu (§ 4 ust. 7 umowy). Zleceniobiorca zobowiązał się do odpowiedzialności materialnej za szkody powstałe w chronionym obiekcie, które zaistniały w wyniku niewłaściwego wykonania czynności określonych umową (§6 ust. 1 umowy). Wynagrodzenie za ochronę strony ustaliły na podstawie stawki za 1 godzinę pracy w wysokości 7,80 zł netto, płatne na podstawie faktury VAT w terminie 14 dni od dnia otrzymania faktury przez zleceniodawcę. Podstawą wystawienia faktury VAT były pisemne, miesięczne wykazy ilości godzin pełnienia ochrony (§7 umowy). Strony zastrzegły nadto w umowie, że kompensata wzajemnych wierzytelności stron umowy może nastąpić wyłącznie za ich obopólną zgodą, wyrażoną w formie pisemnej - § 9 ust 3 umowy (umowa nr (...), k. 18 – 25, instrukcja ochrony, k. 29-37, okoliczności bezsporne).

W dniu 19. czerwca 2012 roku nastąpiło przejście obiektu w B. działka nr (...) pod ochronę fizyczną przez spółkę Ochrona (...). Podczas przejścia obiektu zgłoszono uwagi co do stanu ogrodzenia obiektu (protokół przejścia obiektu pod ochronę fizyczną, k. 26-27, zlecenie wewnętrzne, k. 28, zeznania świadka D. F., k. 210-211).

Teren chronionego obiektu częściowo ogrodzony był płotem przeciw zwierzynie, tzw. siatką leśną, z cienkiego drutu o oczkach ok. 20x30 cm, w niektórych miejscach siatka była podciągnięta od spodu na ok. 70-80 cm. Poza ogrodzeniem było pole, najbliższe posesje znajdowały się w odległości ok. 400-500 m. Na terenie budowy były problemy z oświetleniem. Zainstalowane punkty świetlne nie pozwalały na oświetlenie całego placu budowy. Agregat prądotwórczy znajdował się w okolicy biur budowlanych, blisko ogrodzenia z siatki i krzaków, nie był w żaden sposób zabezpieczony. Pracownicy spółki Ochrona (...) zgłaszali problemy z oświetleniem, jak również uwagi co do stanu ogrodzenia. Agenci ochrony zgłaszali także prośbę o przesunięcie agregatu w bardziej widoczne miejsce, bliżej dyżurki agenta ochrony lub w oświetlone miejsce. Przedstawiciele pozwanej spółki, ani jej pracownicy nie zgłaszali powódce zastrzeżeń odnośnie jakości wykonywanych usług (zeznania świadka D. F., k. 210-211, zeznania świadka Z. W., k. 211-213, zeznania świadka A. K. (1), k. 214-215, zeznania świadka G. S. (1), k. 340-341, dokumenty z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w Piasecznie o sygn. akt 2 Ds. 1540/12/IV).

Do obowiązków pracowników ochrony należało dokonywanie nieregularnych obchodów zgodnie z grafikiem wskazanym w instrukcji oraz obchodów co 50 min. Każdy punkt obchodu był rejestrowany w systemie komputerowym, jedna z czujek znajdowała się z tyłu kontenera biurowego. Podczas obchodów zadaniem agentów ochrony było sprawdzanie także rolet antywłamaniowych oraz drzwi kontenerów. W przypadku dostrzeżenia nieprawidłowości zawiadamiany był patrol interwencyjny. Automatycznie przesyłany był do stacji monitorowania sygnał w razie "nieodbitcia czujki" we właściwym czasie, co także wywoływało przyjazd patrolu interwencyjnego (umowa nr (...), k. 18 – 25, instrukcja ochrony, k. 29-37, zeznania świadka D. F., k. 210-211, zeznania świadka Z. W., k. 211-213, zeznania świadka S. C., k. 213-214, zeznania świadka G. S. (1), k. 340-341).

Pracownicy powódki wykonywali czynności ochrony zgodnie z instrukcją ochrony obiektu, m.in. dokonywali oni nieregularnych obchodów placu budowy oraz obchodów co 50 minut, celem potwierdzenia trasy obchodu przy punktach systemu komputerowego, które generowały sygnał przesyłany automatycznie do stacji monitorowania, weryfikującej prawidłowe wykonywanie dyżuru przez agenta ochrony. Pracownicy ochrony przy każdym obchodzie sprawdzali stan rolet antywłamaniowych w kontenerach. Nadzór nad pracownikami ochrony sprawował G. S. (1), który - pełniąc funkcję koordynatora ds. ochrony, kontrolował w sposób wyrywkowy, przynajmniej 2-3 razy w tygodniu, jakość usług wykonywanych przez pracowników ochrony. Koordynator nie stwierdził żadnych uchybień w tym zakresie (zeznania świadka D. F., k. 210-211, zeznania świadka Z. W., k. 211-213, zeznania świadka S. C., k. 213-214, zeznania świadka G. S. (1), k. 340-341).

W związku z wykonaniem usług ochrony mienia, spółka Ochrona (...), wystawiła na podstawie miesięcznych wykazów ilości godzin pełnienia ochrony, na rachunek spółki (...), następujące faktury VAT:

- nr (...) z dnia 29. sierpnia 2012 roku, na kwotę 7.137,94 zł tytułem ochrony mienia w miesiącu 8'2012 przez 744 godziny,

- nr (...) z dnia 28. września 2012 roku, na kwotę 4.605,12 zł tytułem ochrony mienia w miesiącu 9'2012 przez 480 godzin. Faktury zostały doręczone pozwanej.

(faktury VAT wraz z zestawieniami i potwierdzeniami odbioru, k. 41-46).

W dniu 27. lipca 2012 roku doszło na terenie budowy do kradzieży sprzętu biurowego znajdującego się w kontenerze zabezpieczonym roletami antywłamaniowymi. Na zewnątrz kontenera brak było śladów włamania. Agent ochrony powiadomił o zdarzeniu przełożonych, którzy zawiadomili Policję. Po godzinach pracy, na placu budowy znajdowali się pracownicy budowy pod nadzorem M. R. – kierownika budowy. Ostatnim pracownikiem spółki (...) opuszczającym obiekt był L. G.. Wartość skradzionych rzeczy pozwana oszacowała na kwotę 11.000,00 zł (raport z przebiegu dyżuru, k. 53, notatka służbowa, k. 54-55, wydruk zestawienia obchodów, k. 56 - 58, notatka dotycząca okoliczności zdarzenia, k. 112-13, faktury VAT za zakup sprzętu biurowego, k. 101-102, 105-106, faktura za naprawę okna, k. 104, umowa użyczenia wyposażenia biurowego, k. 107, wykaz rzeczy skradzionych, k. 109, zeznania świadka Z. W., k. 211-213, zeznania świadka S. C., k. 213-214, zeznania świadka G. S. (2), k. 340-341, dokumenty i zdjęcia z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w Piasecznie o sygn. akt 2 Ds. 1540/12/IV).

W nocy z 5. na 6. sierpnia 2012 roku między godziną 24:00 a 2:00, na terenie placu budowy doszło do kradzieży agregatu. Siatka w miejscu przechowywania agregatu była podciągnięta. Pracownik ochrony – Z. W. po stwierdzeniu kradzieży niezwłocznie zawiadomił patrol interwencyjny oraz Policję (notatka dotycząca okoliczności zdarzenia, k. 110-111, zeznania świadka Z. W., k. 211-213).

W piśmie z dnia 7. sierpnia 2012 roku spółka (...) wezwała spółkę Ochrona (...) do określenia terminu wypłaty odszkodowania za dokonane kradzieże w dniach 27. lipca 2012 roku 6. sierpnia 2012 roku na terenie chronionego obiektu (pismo z dnia 7. sierpnia 2012 roku, k. 47-49).

Skradziony generator był przez spółkę (...) wynajęty od (...) Spółki akcyjnej w S., która obciążyła spółkę (...) notą obciążeniową na kwotę 9.600,00 zł brutto (nota obciążeniowa nr NOTA/WA2/12/031, k. 103).

W dniu 23. sierpnia 2012 roku Towarzystwo (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. zwróciła się do spółki Ochrona (...) o dostarczenie dokumentów dotyczących zgłoszonej szkody w postaci kradzieży agregatu, celem ustalenia odpowiedzialności i wysokości szkody. Spółka Ochrona (...) zwróciła się do spółki (...) o przekazania dokumentów ubezpieczycielowi, o jakie zwrócił się w piśmie z dnia 23. sierpnia 2012 roku, wobec posiadania tych dokumentów przez pozwaną (pismo z dnia 23. sierpnia 2012 roku, k. 59-60, korespondencja e-mail, k. 61-68).

Pismem z dnia 14. września 2012 roku spółka Ochrona (...) wezwała spółkę (...) do zapłaty kwoty 16.971,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami, w związku z nieuregulowanymi należnościami za świadczone usługi ochrony mienia. Spółka Ochrona (...) wskazała, że w przypadku bezskutecznego upływu terminu płatności, w dniu 21. września 2012 roku o godz. 7.00 zaprzestanie pełnić czynności ochrony mienia, w związku z odstąpieniem od umowy nr (...) (pismo z dnia 14. września 2012 r., k. 38).

Pismem z dnia 17. września 2012 roku Towarzystwo (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. odmówiło wypłaty odszkodowania spółce (...) za szkodę powstałą w dniu 27. lipca 2012 roku polegającą na kradzieży rzeczy ruchomych. Ubezpieczyciel stwierdził brak uszkodzeń zewnętrznych rolety przeciwwłamaniowej kontenera, które mógł stwierdzić agent ochrony podczas wykonywanego obchodu placu budowy w porze nocnej. Stwierdzono także nieprawidłowe działanie agregatu prądotwórczego i ubytki w ogrodzeniu. Wskazano także, że ślady włamania pozostawiono po wewnętrznej stronie kontenera (decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania, k. 69-70).

W dniu 21. września 2012 roku nastąpiło przekazanie obiektu w B. przez spółkę Ochrona (...) spółce (...). Przedstawiciel spółki (...) - odmówił podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego (protokół zdawczo-odbiorczy, k. 40).

W dniu 5. października 2012 roku Towarzystwo (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. przyznała spółce (...) odszkodowanie w wysokości 8.600,00 zł tytułem zwrotu wartości skradzionego agregatu z terenu budowy w dniu 6. sierpnia 2012 roku (decyzja o przyznaniu odszkodowania, k. 51-52).

Pismem z dnia 27. listopada 2012 roku spółka Ochrona (...) wezwała spółkę (...) do zapłaty kwoty 11.743,06 zł tytułem nieuregulowanych należności wynikających z wystawionych faktur VAT (wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem nadania, k. 73-75).

W dniu 5. grudnia 2012 roku spółka (...) złożyła spółce Ochrona (...) oświadczenie o kompensacie należności spółki Ochrona (...) wynikających z faktur VAT nr (...) w łącznej kwocie 20.343,06 zł z należnościami spółki (...) z tytułu noty nr 1/2012 w kwocie 21.977,91 zł (oświadczenie o kompensacie, k. 71).

W odpowiedzi na powyższe pismo, spółka Ochrona (...) odmówiła wyrażenia zgody na kompensatę wierzytelności (pismo z dnia 10. stycznia 2013 r., k. 72).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci odpisów dokumentów załączonych do pozwu, uwierzytelnionych przez pełnomocnika powódki w trybie przewidzianym w przepisie art. 129 § 2 k.p.c., odpisów dokumentów prywatnych załączonych przez pozwaną do sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz dokumentów, wydruków i zdjęć z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w Piasecznie o sygn. akt 2 Ds. 1540/12/IV. Przedstawione przez strony odpisy dokumentów prywatnych zasługują na wiarę. Ich wiarygodność nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Podstawę ustaleń stanowiły także – w zakresie wyżej wskazanym – zeznania świadków: D. F., Z. W., S. C., A. K. (2) oraz G. S. (1). Zeznania wszystkich świadków są spójne i pozbawione wewnętrznych sprzeczności. Znajdują także potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym zwłaszcza w wymienionych wyżej notatkach służbowych i raportach. Świadkowie byli zgodni co do złego stanu ogrodzenia i oświetlenia chronionego terenu, jak również zgłaszanych przedstawicielom pozwanej uwag co do nienależytego zabezpieczenia terenu budowy. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w sposób zbierczy o okolicznościach tych zeznawali zarówno świadkowie strony powodowej, jak i świadek zgłoszony przez stronę pozwaną - A. K. (1).

Sąd na rozprawie w dniu 16. września 2014 roku uwzględnił wniosek dowodowy strony pozwanej o przesłuchanie świadka G. S. (1). Sąd uznał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy wniosek ten nie uległ prekluzji dowodowej. Zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c., Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba, że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W okolicznościach niniejszej sprawy przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka nie spowodowało zwłoki w rozpoznaniu sprawy, gdyż zachodziła potrzeba odroczenia rozprawy w dniu 6. czerwca 2014 roku i kontynuowania postępowania dowodowego, a to wobec niestawiennictwa przedstawiciela strony pozwanej w osobie R. C. i konieczności zweryfikowania tego, czy miało ono charakter usprawiedliwiony.

Sąd pominął dowód z przesłuchania przedstawicieli pozwanego – L. G. i R. C. wobec ich nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na rozprawie w dniu 6. czerwca 2014 roku. Wskazać należy, iż strona pozwana wносиła o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania R. C., jako świadka i w takim też charakterze został on wezwany na rozprawę w dniu 29. kwietnia 2014 roku. Wobec jednak uwzględnienia wniosku o odroczenie rozprawy i ustalenia przez Sąd, iż R. C. nadal pełni funkcję członka zarządu pozwanej spółki, został on wezwany na rozprawę w dniu 6. czerwca 2014 roku do osobistego stawiennictwa, pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania stron. W dniu 6. czerwca 2014 roku wpłynęło pismo pełnomocnika pozwanej informujące o chorobie R. C. oraz została sporządzona notatka służbowa, z której wynika, iż R. C. poinformował telefonicznie, że nie stawi się na rozprawie. Wobec tego Sąd zobowiązał R. C. do usprawiedliwienia nieobecności przez złożenie zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego, pod rygorem uznania jego nieobecności na rozprawie w dniu 6. czerwca 2014 roku za nieusprawiedliwioną

i pominięcia dowodu z jego przesłuchania, jednocześnie ponownie wezwano R. C. do stawiennictwa na rozprawie w dniu 16. września 2014 roku. Przedstawiciel strony pozwanej R. C. ponownie nie stawił się na rozprawie w dniu 16. września 2014 roku, jak również nie usprawiedliwił swojej nieobecności na rozprawie w dniu 6. czerwca 2014 roku, albowiem nie wykonał zarządzenia zobowiązującego go do przedłożenia zaświadczenia lekarza sądowego, do akt sprawy przedłożył wyłącznie zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy wystawione przez lekarza N.Z.O.Z. (...)2 w N.. W dniu 16. września 2014 roku wpłynęło zaświadczenie lekarza sądowego o niemożności stawiennictwa R. C. na rozprawie, ale dotyczyło ono wyłącznie terminu rozprawy wyznaczonego na dzień 16. września 2014 roku. R. C. w wiadomości e-mail z dnia 15. września 2014 roku wnosił o kolejne odroczenie rozprawy, celem jego przesłuchania, informując jednocześnie o braku możliwości potwierdzenia zaświadczenia lekarskiego z dnia 6. czerwca 2014 roku przez lekarza sądowego, gdyż oryginał zaświadczenia został przekazany do akt sprawy. Wskazać jednak należy, iż zaświadczenie to wpłynęło do akt sprawy w dniu 11. czerwca 2014 roku, a zatem do kolejnego terminu rozprawy, tj. 16. września 2014 roku R. C. winien podjąć czynności zmierzające do wydania z akt sprawy oryginału zaświadczenia lekarskiego i uzyskania takiego zaświadczenia od lekarza sądowego. Należy podkreślić, że zarządzenie zobowiązujące przedstawiciela pozwanej do usprawiedliwienia nieobecności zostało mu doręczone w dniu 21. czerwca 2014 r. (k. 335), a w konsekwencji w dniu następnym rozpoczął bieg terminu określony w tym celu. Upłynął on bezskutecznie. Dopiero w dniu poprzedzającym kolejny termin rozprawy, tj. 15. września b.r., R. C. wskazał na niemożność uzyskania zaświadczenia od lekarza sądowego z uwagi na brak oryginału zaświadczenia i ponownie wniósł o odroczenie rozprawy z uwagi na chorobę. Zachowanie przedstawiciela pozwanej spółki - zwłaszcza w kontekście wcześniej zgłaszanych przez pozwaną i uwzględnianych przez Sąd wniosków o odroczenie bądź zmianę terminu rozprawy - ocenić należy jako zmierzające do przedłużania postępowania w sprawie i nie mogło odnieść oczekiwanego przez stronę pozwaną skutku. Na analogiczną ocenę zasługuje zgłoszony w końcowej fazie postępowania wniosek o przesłuchanie R. C. w drodze pomocy sądowej w sytuacji, gdy pełnomocnik pozwanej spółki na rozprawie w dniu 26. listopada 2013 r. na pytanie Przewodniczącej i po konsultacji telefonicznej z mocodawcą, odbytej w trakcie zarządzonej w tym celu przerwy, oświadczył, że ma on zostać przesłuchany przed Sądem rozpoznającym sprawę (protokół, k. 215).

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie będącej przedmiotem rozstrzygnięcia bezsporna była kwestia, iż strony łączyła umowa o świadczenie usług – ochrony fizycznej mienia o treści wynikającej z dokumentów załączonych do pozwu. Sporem objęta była kwestia jakości wykonania umowy przez powodową spółkę. Pozwana twierdziła bowiem, że usługi były świadczone w sposób nienależyty, gdyż w okresie trwania umowy doszło do kradzieży sprzętu znajdującego się na placu budowy. Nadto, pozwana argumentowała, że usługi były wykonywane w sposób tak dalece odbiegający na niekorzyść od uzgodnionych warunków, że w praktyce uzasadnia to tezę o niewykonaniu świadczenia przez zleceniobiorcę.

Zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Art. 734 § 1 k.c. stanowi, iż przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Stosowanie zaś do art. 735 § 1 k.c. jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać bez wynagrodzenia, za wykonane zlecenie należy się wynagrodzenie. W myśl art. 735 k.c. umowa o świadczenie usług jest równocześnie umową wzajemną, albowiem wynagrodzenie stanowi ekwiwalent świadczenia usług. Okolicznościami rozstrzygającymi o zasadności powództwa o wynagrodzenie za świadczenie usług są: istnienie zobowiązania do świadczenia usług, tj. umowy o świadczenie usług, oraz wykonanie usług na rzecz drugiej strony.

Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przepisu art. 6 k.c. oraz stanowiącego jego odpowiednik procesowy art. 232 k.p.c., powód winien udowodnić okoliczność wykonania usługi, natomiast pozwana winna udowodnić okoliczność nienależytego wykonania umowy, skoro z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Powódka – w ocenie Sądu – niewątpliwie wykazała swoje roszczenie, tak co do zasady, jak i wysokości. Powódka powołując się na zapisy łączącej strony umowy o świadczenie usług ochrony, wykazała, że strony były w okresie

sierpień - wrzesień 2012 r. związane umową, na mocy której powódka przyjęła na siebie obowiązek ochrony placu budowy w B., za które to usługi spółka (...) zobowiązała się płacić uzgodnione w umowie wynagrodzenie. Powódka domagała się wynagrodzenia za usługi wykonane na rzecz pozwanej w wymienionych wyżej miesiącach 2012 r., w wysokości wskazanej w doręczonych pozwanej fakturach. Pozwana nie zakwestionowała żadnej z powyższych okoliczności, w szczególności: nie zaprzeczyła wykonywaniu przez powódkę usług we wskazanym okresie, nie zakwestionowała także wysokości wyliczonego przez powódkę wynagrodzenia, ani też doręczenia jej przez powódkę faktur VAT.

Pozwana – chcąc doprowadzić do oddalenia powództwa winna była wykazać okoliczność niewykonywania usług przez powódkę w ogóle albo okoliczność wykonywania ich w sposób tak dalece odbiegający od ustaleń stron i przyjętych w zakresie usług ochrony fizycznej standardów, że uzasadniałaby ona twierdzenie o niewykonaniu świadczenia wzajemnego. W razie zaś poniesienia przez pozwaną szkody wywołanej nienależytym wykonaniem usług przez powódkę, pozwana winna podnieść zarzut potrącenia i wykazać jego podstawę przez udowodnienie: nienależytego wykonania przez powódkę obowiązków nałożonych nań w umowie łączącej strony, wysokość poniesionej przez pozwaną szkody oraz normalny związek przyczynowy łączący te dwie okoliczności. Dopiero wykazanie przez pozwaną wszystkich wymienionych wyżej przesłanek odpowiedzialności kontraktowej spowodowałoby zaktualizowanie się po stronie powodowej obowiązku udowodnienia, że nienależyte wykonanie zobowiązania było wynikiem okoliczności, za które powódka nie ponosi odpowiedzialności (art. 471 k.c.).

Jak wynika z zeznań świadków - pracowników powoda: D. F., Z. W., S. C. i G. S. (1) oraz pracownika pozwanego – kierownika budowy A. K. (1), umowa świadczenia usług ochrony mienia była wykonywana przez stronę powodową w sposób należyty. Świadkowie zeznali, iż zgodnie z instrukcją ochrony obiektu dokonywali oni nieregularnych obchodów placu budowy oraz obchodów co 50 minut, celem odznaczenia się przy punktach systemu komputerowego, które monitorowały prawidłowe wykonywanie dyżuru agenta ochrony. Wykonywanie obchodów przez pracowników ochrony zgodnie z postanowieniami umowy potwierdza również wydruk zestawień obchodów załączony do pozwu. Świadkowie zeznali także, że pracownicy ochrony przy każdym obchodzie sprawdzali stan rolet antywłamaniowych w kontenerach, a w przypadku nieprawidłowości wzywali od razu brygadę interwencyjną. Ponadto z zeznań świadków, jak również pisma ubezpieczyciela o odmowie wypłaty pozwanemu odszkodowania, ślady włamania w kontenerze były widoczne tylko od wewnątrz, wobec czego pracownicy ochrony, w sytuacji gdy rolety antywłamaniowe były opuszczone, nie byli w stanie zorientować się, iż doszło do włamania do kontenera. Podkreślenia również wymaga, iż teren placu budowy nie był zabezpieczony w sposób właściwy. Jak wynika z treści umowy i zeznań świadków do prawidłowego zabezpieczenia terenu budowy zobowiązany był pozwany. Jak stanowi umowa, zleceniodawca zobowiązany był się do zapewnienia niezbędnego przygotowania terenu chronionego obiektu dla prawidłowego pełnienia przez zleceniobiorcę obowiązków ochrony powierzonego mienia poprzez zapewnienie zabezpieczenia w postaci ogrodzenia oraz, w przypadku uzyskania takiej możliwości, oświetlenia, a także zapewnienie podstawowych wymogów zabezpieczenia pomieszczeń znajdujących się na terenie obiektu (§3 ust. 1 umowy). Ponadto zleceniodawca zobowiązał się do składowania drobnego sprzętu, w tym elektronarzędzi w kontenerach magazynowych, zaś maszyn budowlanych w bezpośredniej bliskości pomieszczenia agenta ochrony oraz do właściwego zabezpieczenia samochodów i maszyn budowlanych w sposób utrudniający dokonanie czyni przestępczego (§3 ust. 5 i 6 umowy). Tymczasem jak wynika z protokołu z dnia 19. czerwca 2014 roku już w momencie przejścia obiektu pod ochronę fizyczną były zgłaszane pozwanemu uwagi co do stanu ogrodzenia, które jak wynika z zeznań świadka D. F. miało zostać poprawione. Z zeznań wszystkich świadków wynika również, iż pracownicy ochrony przez cały okres trwania umowy zgłaszali nienależyte zabezpieczenie terenu w postaci ogrodzenia z tzw. siatki leśnej i niedostatecznego oświetlenia. Strona pozwana wprawdzie twierdziła, że to powód miał być odpowiedzialny za oświetlenie i paliwo od agregatu prądotwórczego, jednakże twierdzenia te nie zostały potwierdzone na żadnym etapie postępowania. Same twierdzenia zaś nie są dowodem. Ponadto świadkowie wskazali, że zgłaszali aby przestawić agregat prądotwórczy bliżej dyżurki pracownika ochrony lub w bardziej widoczne, oświetlone miejsce, co zostało uczynione, jednak z powodu głośnego działania urządzenia, wróciło ono w pierwotne miejsce, nieoświetlone, blisko siatki, za którą było pole.

Wobec powyższego strona pozwana nie wykazała, iż powódka wykonywała umowę w sposób nienależyty. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, lecz oczywiście mogą. Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 22. stycznia 2013 r. (III AUa 888/12). Chociaż sama definicja zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Innymi słowy odpowiedzialność kontraktowa przyjmującego zlecenie powstanie wówczas, gdy przy wykonaniu zlecenia nie zachował wymaganej staranności, niezależnie od tego, czy oczekiwany przez dającego zlecenie rezultat nastąpił, czy nie. Z kolei należyłą staranność zleceniobiorcy należy oceniać przez pryzmat art. 355 k.c. W odniesieniu do przyjmującego zlecenie prowadzącego w tym zakresie działalność gospodarczą lub zawodową, a więc profesjonalnie (zawodowo) trudniącego się dokonywaniem czynności danego rodzaju, należyłą staranność ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności (art. 355 § 2 k.c.). Miernik należytej staranności ma charakter obiektywny (abstrakcyjny). Oznacza to w konsekwencji, że zachowanie zleceniobiorcy ocenia się nie z perspektywy jego indywidualnych cech i właściwości, lecz wyłącznie przy uwzględnieniu specyficznych cech danego rodzaju stosunku (uchwała SN z dnia 15. lutego 1971 r., III CZP 33/70, OSNCP 1971, nr 4, poz. 59). Jednakże zarzut naruszenia przepisu art. 355 § 2 k.c. może być podnoszony dopiero wówczas, gdy doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania przez dłużnika obowiązków kontraktowych, wynikających z umowy. Oznacza to, że powinien pojawić się przede wszystkim stan niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania obciążającego dłużnika i wynikającego z umowy, a dopiero wówczas można by dokonywać oceny tego stanu przy konstruowaniu odpowiedniego wzorca staranności dłużnika (wyrok SN z dnia 19. grudnia 2002 r., II CKN 1067/00).

W ocenie Sądu strona powodowa wykonała umowę świadczenia usług ochrony mienia zgodnie z postanowieniami umowy, wobec czego po stronie pozwanej zaktualizował się obowiązek zapłaty wynagrodzenia. W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż fakt, że podczas trwania umowy łączącej strony o świadczenie usług ochrony mienia doszło do kradzieży agregatu i sprzętu elektronicznego nie jest tożsamy z niewykonaniem umowy przez powoda. Tym samym powodowi należy się wynagrodzenie za wykonanie usług, tj. za świadczenie usług ochrony mienia na placu budowy w okresie sierpień-wrzesień 2012 roku.

Wskazać należy ponadto, że zarzut nienależytego wykonania zobowiązania może stanowić podstawę odrębnego roszczenia o naprawienie szkody, którego podstawę prawną stanowi art. 471 k.c. Wpływ istnienia tej wierzytelności na istnienie wierzytelności o zapłatę wynagrodzenia za świadczenie usług sprowadza się natomiast do możliwości złożenia przez zleceniodawcę oświadczenia o potrąceniu wierzytelności o naprawienie szkody z wierzytelnością zleceniobiorcy o zapłatę wynagrodzenia. Podkreślenia w tym miejscu jednak wymaga, iż strona pozwana na żadnym etapie postępowania nie podniosła zarzutu potrącenia z wierzytelnością powoda. Powód zaś wskazał, iż oświadczenie o dokonaniu potrącenia zostało złożone przez stronę pozwaną przed procesem.

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (§2). Stosownie zaś do art. 499 k.c. potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności pozwany skierował do powoda przed wytoczeniem powództwa w piśmie z dnia 5. grudnia 2012 roku, a strona powodowa oświadczenie to odebrała, co wynika bezpośrednio z twierdzeń powoda. Strona powodowa zaś podniosła, iż nie wyraziła zgody na potrącenia, do czego uprawniała ją treść §10 ust. 3 umowy o świadczenie usług z dnia 19. czerwca 2012 roku. Zgodnie z treścią tego zapisu, strony ustaliły, że kompensata wzajemnych wierzytelności stron umowy może nastąpić wyłącznie za ich obopólną zgodą wyrażoną w formie pisemnej. Zapis ten jest skuteczny i zgodny z zasadą swobody umów. Potrącenie umowne, zwane czasem również potrąceniem kompensacyjnym, jest unormowaną poza kodeksem cywilnym umową zawieraną na ustalonych przez strony warunkach, w granicach określonych w art. 353i k.c. Jego dopuszczalność wynika z ogólnej zasady swobody umów, a umowa w tym zakresie podlega ocenie z punktu widzenia właściwości

stosunku prawnego i zasad współżycia społecznego. Przepisy kodeksu cywilnego bowiem normujące dopuszczalność jednostronnego potrącenia mają charakter przepisów względnie obowiązujących. Dlatego podmioty prawa cywilnego mogą w sposób odmienny - w stosunku do regulacji ustawowej - kształtować zasady, przesłanki i sposób potrącenia przewidziany w art. 498 k.c. lub w ogóle wyłączyć możliwość umorzenia wierzytelności przeciwstawnych. (wyrok SN z dnia 10. listopada 2000 r., IV CKN 163/00; wyrok SN z dnia 25. lipca 2013 r., II CSK 191/13, OSNC 2014, nr 4, poz. 45). Wobec powyższego złożone przez pozwaną przed procesem oświadczenie o potrąceniu jej wierzytelności z wierzytelnością powoda, bez jego zgody, nie wywarło zamierzonego skutku prawnego, a zatem było one bezskuteczne.

Co więcej, strona pozwana kierując do powódki pismo zawierające oświadczenie o potrąceniu nie skonkretyzowała należycie wierzytelności przedstawianej do potrącenia. Nadto - już w ramach trwającego procesu - nie wykazała wysokości poniesionej szkody. Pozwana przedstawiła do potrącenia wierzytelność w wysokości 21.977,91 zł. Tymczasem z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Prokuratury Rejonowej w Piasecznie wynika, że wartość skradzionego sprzętu została przez przedstawiciela pozwanej oszacowana na kwotę ok. 11.000,00 zł. Ponadto, strona pozwana, celem wykazania wysokości szkody przedłożyła do akt sprawy faktury VAT za zakup tego sprzętu, pozwana zaś winna wykazać wartość skradzionych rzeczy w chwili kradzieży, nie zaś w momencie ich zakupu, czy też montażu.

Mając na względzie powyższe, Sąd na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 735 §1 k.c. i §7 umowy nr (...) z dnia 19. czerwca 2012 r., zasądził od pozwanej na rzecz powódki wynagrodzenie w wysokości 11.743,06 zł.

Orzekając o odsetkach Sąd miał na uwadze dyspozycję przepisu art. 481 k.c. Sąd uznał, że pozwana pozostaje w opóźnieniu z zapłatą wynagrodzenia należnego powódce od dnia następującego po terminie płatności wskazanym w fakturach VAT (niekwestionowanym przez pozwaną).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Na kwotę zasądzoną od pozwanej składa się wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 2.400,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł oraz opłata od pozwu w kwocie 588,00 zł.

Na mocy art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010r., Nr 90, poz.594 ze zm) Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W., tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, kwotę 167,16 zł stanowiącą łączny koszt stawiennictwa świadków na rozprawie.

Na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd nakazał zwrócić powodowej spółce nadpłaconą opłatę od pozwu w kwocie 2,00 zł.

Biorąc pod uwagę wszystkie powołane wyżej okoliczności, Sąd na podstawie wskazanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

SSR Aleksandra Zielińska-Ośko

(...)